

UCHWAŁA NR VIII/70/2024
Rady Miejskiej Gminy Kostrzyn
z dnia 11 listopada 2024 r.

w sprawie uhonorowania Józefa Prętkowskiego

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465) Rada Miejska Gminy Kostrzyn uchwala, co następuje:

§ 1. Uznaje zasługi Pilota Józefa Prętkowskiego dla Gminy Kostrzyn. Józef Prętkowski pochodził z miejscowości Kostrzyn. Był pilotem podczas II Wojny Światowej. Od początku 1945 r. pełnił służbę w Polskim Dywizjonie Myśliwskim 317 „Wileńskim”.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

UZASADNIENIE
DO UCHWAŁY NR VIII/70/2024
Rady Miejskiej Gminy Kostrzyn
z dnia 11 listopada 2024 r.

w sprawie uhonorowania Józefa Prętkowskiego

Wprowadzenie uchwały uhonorowania pilota Józefa Prętkowskiego ma na celu przypomnienie tej wybitnej postaci Mieszkańcom naszej gminy. Józef Prętkowski, bohaterski lotnik z Kostrzyna. Urodził się 15 września 1915 r. w Kostrzynie. Tu ukończył szkołę powszechną i zawodową. Jako młodzieniec wstąpił do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Ćwiczył też w oddziałach Przysposobienia Wojskowego i wziął udział w obozach junackich w Rozewiu i Pleszewie.

W październiku 1936 r. został powołany do czynnej służby wojskowej w 69. Pułku Piechoty w Gnieźnie. We wrześniu 1938 r. znalazł się w 5. Pułku Lotniczym w Lidzie. Naukę pilotażu ukończył w czerwcu 1939 r. w jednostce szkolnej w Pohulance pod Wilnem.

Od początku 1945 r. pełnił służbę w Polskim Dywizjonie Myśliwskim 317 "Wileńskim" dowodzonym przez pilota Mariana Chelmeckiego. Dywizjon ten stacjonował na lotnisku połowym między miejscowościami Gilzę i Rijen na wschód od Bredy.

Jako plutonowy pilot Józef Prętkowski odbył 31 lotów bojowych uczestnicząc w atakowaniu celów naziemnych na terenie Holandii. Był dwukrotnie postrzelony. Stąd startował po raz ostatni 12 kwietnia 1945 r. lecąc na samolocie Supermarine „Spitfire” NL 421. Podczas tego lotu trafiony nad Schagen (50 km na północ od Amsterdamu) przez niemiecką artylerię przeciwlotniczą spadł ok. 12 km dalej koło miejscowości Twisk w pobliżu Abbekerk. Jak zeznał naoczny świadek tego zdarzenia H. J. Geritsen samolot Prętkowskiego spadając coraz niżej pozostawał za sobą smugę czarnego dymu, a pilot świadomie zataczając łuk starał się ominąć wioskę.